

Nazwisko EJBICH
Imiona BOHDAN JAN Pseudonim
Z domu Saratow (?)
Data urodzenia 22.10.1916 Miejscowość, kraj Saratow , Rosja
Data śmierci 17.12.2013 Miejscowość, kraj Toronto, Kanada
Lat życia 97
Adres cmentarza

Źródła: Polscy działacze emigracyjni w walce
o niepodległość ; XIX Międzynarodowe Sympozjum
Biografistyki Polonijnej (2018 r.)

Zawód inżynier elektryk Tytuły naukowe

Rodzaj wojska lotnictwo Stopień wojskowy pułkownik

Odznaczenia 304 Dywizjon Bombowy

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenie Polski

Krzyż Walecznych

gen. dyw. nawig. inż. Zbigniew Golec
Fundacja Polonia Semper Fidelis w Warszawie

BOHDAN JAN EJBICH

BOHATERSKI LOTNIK, EMIGRANT,
NIESTRUDZONY DZIAŁACZ POLONIJNY,
GORĄCY PATRIOTA



Bohdan Jan Ejbich

Pułkownik pilot inżynier Bohdan Jan Ejbich – oficer Wojska Polskiego – lotnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., emigrant, pilot Polskich Sił Powietrznych w Anglii, bohaterski bojownik o wolną i niepodległą Polskę, po wojnie emigrant i działacz społeczny, inżynier

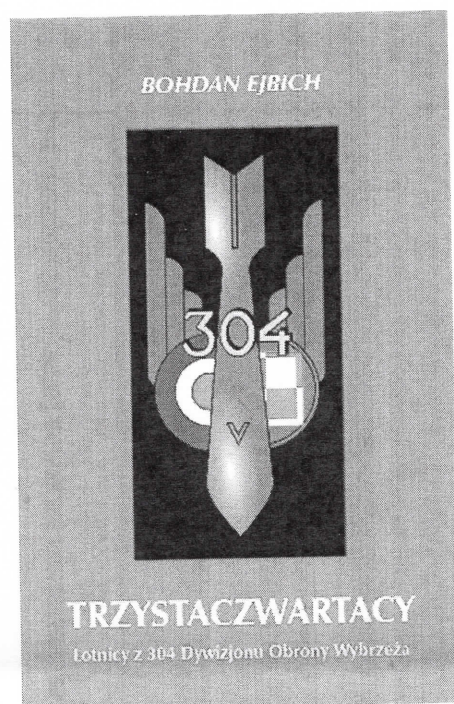
pracujący na obczyźnie, literat i malarz, całe młodzińcze i dorosłe życie poświęcił – wspólnie z żoną Anną, Ojczyźnie – Polsce, mimo że Polska (rękami władz komunistycznych) pozbawiła obywatelstwa polskiego jego i żonę.

Jak zatem układało się życie tego niezwykłego człowieka, którego epizody mogłyby posłużyć za niejeden scenariusz filmu przygodowego, lub być treścią wielu książek przygodowych. Miałem to szczęście i zaszczyt, że wiele epizodów z życia pełnego przygód tego nieprzeciętnego człowieka, mogłem poznać z bezpośrednich relacji w czasie wielu spotkań w Polsce w latach 90-tych XX wieku, wspólnych (w towarzystwie Pani Anny) wycieczek po Warszawie, Żelazowej Woli, Dęblinie, Puławach, Zakopanem i innych, a także w Toronto, gdzie byłem gościem Państwa Ejbichów.

Bohdan Jan Ejbich urodził się 22 października 1916 r. w Saratowie nad Wołgą w Rosji (ok. 850 km na pld.- wsch. od Moskwy). Ojciec był Polakiem – oficerem w armii rosyjskiej, o silnie zakorzenionej polskości i po uzyskaniu niepodległości pełnił służbę w Wojsku Polskim w wielu garnizonach, w tym w Dęblinie, gdzie z rodziną przez kilka lat, jako młodzieniec, mieszkał Bohdan Ejbich, w jednym z bloków w pobliżu Twierdzy Dęblin, w której służył jego ojciec. Krótko pobierał naukę w Gimnazjum Czartoryskich w Puławach, następnie był uczniem Gimnazjum Władysława IV na Pradze, a maturę uzyskał w Gimnazjum O.O. Marianów na Bielanach w Warszawie. W późniejszych wspomnieniach z lat młodzińczych, najchętniej wracał myślami do „czasów spędzonych we Władku”.

Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim na wydziale matematyczno – przyrodniczym. Fascynacja lotnictwem, a i zapewne tradycje rodzinne oraz patriotyczne wychowanie sprawiły, że od stycznia 1938 r. rozpoczyna służbę w lotnictwie. Wstępuje do Szkoły Podchorążych Lotnictwa – Grupa Techniczna w Warszawie na ul. Puławskiej 2. Z chwilą wybuchu wojny zostaje, dekretem Prezydenta RP, mianowany na stopień oficerski – podporucznika lotnictwa i z przydziałem do 1 Pułku Lotniczego Warszawa, bierze udział w wojnie obronnej 1939 r. W kolejnych dniach września żołnierze 1 Pułku Lotnictwa, podobnie jak innych jednostek lotniczych, realizują rozkaz Naczelnego Wodza WP – przemieszczania się w kierunku południowo – wschodnim i przekroczenia granicy rumuńskiej. Bombardowane kolumny rzutu technicznego ulegają dezorganizacji. Ppor. Bohdan Ejbich z grupą podległych żołnierzy dołącza w rejonie Kocka do jednej z większych jednostek gen. Kleberga. Po dokładnym sprawdzeniu przez Żandarmerię Wojskową, zostaje przydzielony do jednostki. W walce ginie kilku jego bliskich kolegów, których groby po latach próbował odnaleźć. Szczęśliwie nie dostaje się do niewoli i z niewielką grupą lotników przedostaje się do Rumunii, gdzie zostaje internowany w obozie w Corabii nad Dunajem. Niedługo później jest zbiegiem, który poprzez Liban dociera do Mar-sylii. We Francji zgłasza się do polskich władz i wstępuje do Polskich Sił Powietrznych.

Po szybkiej kapitulacji Francji, udaje się do Anglii i rozpoczyna kolejny etap życia żołnierza – tułacza. W Polsce poddanej totalnemu terrorowi Niemców pozostaje jego rodzina. Niemcy mordują jego ojca (podpułkownika WP) i brata w obozie koncentracyjnym w Auschwitz.



W Anglii ponownie zgłasza się do służby w Polskich Siłach Powietrznych. W lipcu 1940r. otrzymuje przydział i numer służbowy P -0922. Wyraża akces przeszkolenia na pilota, co zostaje zaakceptowane. Jest szkolony na kursach dla lotników w kilku bazach RAF, w tym w Castle, Kennedy i Mona. We wrześniu 1941 r. zostaje awansowany na stopień Flaing Officer (por.). W czasie jednego z przelotów między kolejnymi bazami, na pokład samolotu dowodzonego przez Bohdana Ejbicha, została zabrana w podróż służbową polska WAFF-ka (Women's Auxiliary Air Force – Pomocnicza Służba Lotnicza Kobiet – PLSK) – Anna Ujejska, prywatnie córka gen. bryg. obs. Stanisława Ujejskiego (dowódcy PSP) i siostra pilota z 315 Dywizjonu Bombowego – Jerzego Ujejskiego, która niedługo później zostaje żoną porucznika Ejbicha. W lotniczym środowisku znani są jako „lotna para” i to właśnie odtąd ppor. Anna Ejlich i poruc. pil. Bohdan Jan Ejlich wiodą wspólne kilkudziesięcioletnie życie żołnierzy tułaczy.

W 1943 r. porucznik Bohdan Ejlich otrzymał przydział służbowy do 304 Dywizjonu Bombowego Ziemi Śląskiej im. Księcia Józefa Poniatowskiego, gdzie jako dowódca załogi, z „własną” stałą załogą wykonywał loty operacyjne do końca wojny. Po wykonaniu 44 lotów operacyjnych, zakończył działalność bojową w stopniu Flight Lieutenant (kapitan). Był jednym z niewielu dowódców załóg Wellingtona z 304 Dywizjonu Bombowego, którego podwładni

(5 żołnierzy) nie podzielili tragicznego losu ok. 160 kolegów – lotników z tego Dywizjonu, bo jak mawiał Bohdan Ejrich – „czuwał nad nami palec Boży”. W środowisku lotników Bohdan Ejrich był znany i ceniony, a szczególną popularność przyniósł mu atak na niemiecki okręt podwodny w czasie lotu bojowego w dniu 20.02.1954 r. na płn. od Irlandii. Po ataku przeprowadzonym przez załogę Bohdana Ejricha na U- Boota (prawdopodobnie U – 683 – uznanego przez Niemców na początku marca 1945r. za zaginiony) nie było ewidentnych dowodów (obiektywnej kontroli lotu – zdjęć) świadczących o zniszczeniu nieprzyjaciela. W świetle dzisiejszych badań jest bardzo wysoce prawdopodobne, że to załoga Bohdana Ejricha z 304 Dywizjonu Bombowego zniszczyła niemiecki okręt podwodny.

Tuż przed zakończeniem działań wojennych (koniec kwietnia 1945 r.) Bohdan Ejrich zostaje odkomenderowany, w ramach rekonwersji, na studia politechniczne. Studiuje na Uniwersytecie Londyńskim – na inżynierii elektrycznej. Po ukończeniu studiów, jako inżynier podejmuje pracę projektanta urządzeń elektrycznych w firmie Westinghouse Brake and Signal.

Sytuacja byłych żołnierzy WP pozostających w Anglii, w tym lotników, zwłaszcza oficerów, jest trudna. Powrót do Polski, mimo skąpych informacji o tym co spotkało kolegów po powrocie do Kraju, jest niemożliwy. Bohdan Ejrich ma pracę w Anglii i może tam pozostać, ale atmosfera wokół Polaków – niedawnych obrońców i wybawicieli nie jest najlepsza, co daje się odczuwać na każdym kroku. Z żoną Anną i resztą bliższej i dalszej rodziny, decyduje się w 1952 r. na wyjazd do Kanady, gdzie rozpoczynają kolejny etap życia tułacza pozbawionego Ojczyzny. Obydwoje są oficerami WP, więc komunistyczne władze PRL odbierają im obywatelstwo polskie, które będzie im uroczyście przywrócone dopiero po kilkudziesięciu latach (w latach 90-tych XX w.) w Ambasadzie RP w Kanadzie.

Bohdan Ejrich osiada wraz z rodziną w Toronto. Tutaj podejmuje pracę zawodową na stanowisku inżyniera, kolejno w firmach kanadyjskich: Canadian General Electric, Reliance Electric i Federal Pioneer Electric. W Kanadzie przychodzi na świat trójka dzieci państwa Ejrichów. Mimo licznych obowiązków zawodowych i rodzinnych, obydwie – Pani Anna i Pan Bohdan z pasją oddają się pracy społecznej. Obydwoje są zaangażowani w działalność w organizacjach polonijnych skupionych w Kongresie Polonii Kanadyjskiej (KPK).

Bohdan Ejrich społecznie piastuje eksponowane stanowiska w wielu stowarzyszeniach i organizacjach, m. in.: Skrzydło 430 „Warszawa” Stowarzyszenia Lotników Polskich (prezes 1970), Kolo 20 Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (prezes (1971), Okręg Toronto Kongresu Polonii Kanadyjskiej (prezes 1971–73), Zarząd Główny Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (prezes 1983–85), Dyrekcja „Głosu Polskiego” (wieloletni członek), Fundusz Wieczysty Mileium Polski Chrześcijańskiej (wieloletni dyrektor, a następnie prezes 1999–2002).

Oprócz tej społecznej działalności, Bohdan Ejrich realizuje swoje pasje pisarsko-dziennikarskie. W „Głosie Polskim” prowadzi „własny kącik” zatytułowany „Między nami” oraz „Pod kątem widzenia”. Jest autorem ponad tysiąca felietonów, w których na tle wydarzeń zachodzących w starym Kraju, ukazuje sprawy i problemy Polonii w Kanadzie. Ponadto zamieszcza



wiele reportaży zawierających wspomnienia lotników i opisy ich służby w czasie II wojny światowej, a także wspomnienia ze Lwowa.

W „Echu Tygodnia” wychodzącym w Toronto, publikuje w latach 1984–88 w cyklu zwanym „Paranuszki” ponad 150 felietonów i własnych rozważań.

W miesięczniku niezależnym – „Wiadomości Polonijne”, którego Bohdan EJBICH jest korespondentem, oprócz kilku artykułów, zamieszcza w marcu 2010 r. wiersz pt. „Bytka albo nie bytka to je zapytka” („Być albo nie być oto jest pytanie”).

Ponadto Bohdan Ejbich jest autorem kilkunastu książek (11) wydanych w Kanadzie na przestrzeni lat – 1977 („Wspomnienia stalowego munduru”) – 2004 („Lotniczy łut szczęścia”). Kilka z nich wydane było w Polsce, m. in. „Gdzie niebo się kończy”. Prezentacja tej książki, z udziałem autora i licznych czytelników, odbyła się w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie.

Treścią większości z tych książek są często zbeletryzowane, ale prawdziwe przygody, opowieści, wspomnienia i spisane dokumenty lotników z II wojny światowej. W książce „Sława i Popiół” poświęconej Ojczyźnie – Polsce, poprzez ukazanie losów lotników, ich miłości do Kraju, epizodów ich walk w czasie całej wojny, w tym wojny obronnej we wrześniu 1939 r.

W 2012 r. Kapituła „Błękitnych Skrzydeł”, w skład której wchodził Zarząd Krajowej Rady Lotnictwa i Redakcja „Skrzydlatej Polski” przyznała, w dziale wyróżnienia zagraniczne, Honorowe

Wyróżnienie Roku (nadawane nieprzerwanie od 1964 r.) płk pil. inż. Bohdanowi Janowi Ejbi-
chowi (wówczas 95-cio letniemu) za służbę w 304 Dywizjonie Bombowym w Wielkiej Bryta-
nii oraz wybitną działalność w Skrzydle 430 „Warszawa” Stowarzyszenia Lotników Polskich
w Toronto i w Zarządzie Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Kanadzie, a także napisanie
i wydanie 11 książek wspomnieniowych i setek artykułów prasowych o tematyce lotniczej.

Bohdan Jan Ejbi-
ch zmarł 17 grudnia 2013 r. w Toronto w wieku 97 lat. Jego odejście po-
ruszyło licznych reprezentantów Polonii osiadłych w rejonie Toronto, a także środowisko lotni-
ków zamieszkających w Kanadzie i w Polsce.

Za walkę w czasie II wojny światowej oraz działalność społeczną był wielokrotnie odznacza-
ny i wyróżniany przez władze polskie i zagraniczne. Otrzymał: Krzyż Kawalerski Orderu Od-
rodzenia Polski, Krzyż Walecznych (3×), Medal Lotniczy (3×), Krzyż Czynu Bojowego, Krzyż
Kampanii Wrześniowej, Cross of Valour (3×), Air Medal (3×), The Atlantic Star, Defence
Medal, War Medal. Ponadto posiadał liczne wyróżnienia, odznaki i dyplomy za pracę społecz-
ną w Kanadzie, w tym Złotą Odznakę Kongresu Polonii Kanadyjskiej.

Prywatnie był człowiekiem niezwykle pogodnym, skromnym, otwartym na rozwiązywanie
problemów ludzkich i pomoc innym. Cechował go zmysł precyzyjnego i ścisłego analizowania
otaczającej rzeczywistości, jednocześnie posiadał duszę romantyka i człowieka niezwykle wrażli-
wego oraz uzdolnionego. Całe życie był miłośnikiem lotnictwa, jego historii, a także literatu-
ry i malarstwa. Bardzo lubił przyjazdy z żoną Anną do Polski, kiedy było to już możliwe,
zwłaszcza od końca lat 80-tych XX wieku. Uczestniczył w licznych spotkaniach z różnymi
ludźmi, najchętniej z okresu przedwojennego i wojny – kolegami lotnikami, w tym m. in.
z gen. Zbigniewem Ścibor-Rylskim żołnierzem Szkoły Podchorążych Lotnictwa i 1 Pułku Lot-
niczego. Do ostatnich dni swego pracowitego życia interesował się, przeżywał i komentował
bieżące wydarzenia w Polsce i zawsze reprezentował godnie nasz kraj za oceanem.

BIBLIOGRAFIA

1. Sękowa Info – Serwis historyczno- turystyczny
2. Gazeta Dziennik Polonii w Kanadzie – 21.12.2013r.
3. Die U-Bootwaffe. U-Booty w wojnie 1939–1945. Forum.
4. <http://www.sppw.1944/wywiady/motyl.html>.
5. <https://wikiwsally.com/Lang-pl/Dywizjon304>.
6. Monitor Polski z 19.11.2012r. Poz. 861.